

Po raz 38. kwestowali w Piotrkowie



Cmentarz Rzymskokatolicki w Piotrkowie nazywany jest często naszymi „Piotrkowskimi Powązkami” i nic dziwnego. Spacerując wśród starych drzew i kamiennych nagrobków, można poczuć historię miasta. Każda płyta, każda inskrypcja to opowieść o ludziach, którzy budowali Piotrków, o rodzinach, artystach, nauczycielach, bohaterach codzienności.

Od 38 lat o te wyjątkowe miejsca pamięci dba Towarzystwo Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego, organizując kwestę, która co roku gromadzi setki osób. W tym roku przy bramach piotrkowskich nekropolii stanęło blisko 200 wolontariuszy - uczniów, harcerzy, samorządowców, przedsiębiorców i artystów. Ich wspólny cel był prosty, ale piękny: zebrać środki, by odnowić kolejny zniszczony nagrobek i przywrócić mu dawny blask. W ubiegłym roku udało się zebrać rekordowe 42,8 tys. zł, dzięki którym odrestaurowano nagrobek Franciszka Rykalskiego. A jaka kwota zasili tegoroczną zbiórkę? O tym przekonamy się już w najbliższym czasie.